

GŁOS ŚWIDNIKA



ORGAN SAMORZĄDU ROBOTNICZEGO
WSK ŚWIDNIK

Nr 7 (449)

22 marca 1977 roku

Biblioteka w Świdniku

Cena 50 gr

PRZECIWKO FASZYZMOWI I NEOHITLERYZMOWI

WIEC PROTESTACYJNY ZAŁOGI WSK

W związku z antypolską kampanią imperializmu i rewizjonizmu zachodnio-niemieckiego 9 marca odbył się w WSK-Świdnik wielki wiec protestacyjny.

O godz. 14.50 wielka hala wydziału obróbki mechanicznej wy-

PZPR, Tadeusz Tymoszek — sekretarz KM PZPR, Bogdan Grabowski — przewodniczący WRZZ, mgr inż. Jan Czogala — dyrektor naczelny WSK.

Otwierając wiec I sekretarz KZ PZPR tow. MIECZYŚLAW KOC

nia oskarżająca Polaków o zekome zbrodnie dokonywane na Niemczech w ostatniej fazie II wojny światowej".

W czasie wiecei swoimi przeżyciami z czasów wojny podzielił się żołnierz LWP, który przeszedł szlak bojowy od Lublina do Berlina — stolarz CZESŁAW ZACHARSKI.

Przemówienia wygłosili także — działaczka związkowa IRENA DZIDO i przedstawiciel ZSMP ślusarz STANISŁAW PAWLAK. Wielotyśięcna załoga WSK — jednomyślnie przyjęła rezolucję, którą przedstawił tow. MIECZYŚLAW SADOWSKI. Znalazło się w niej wyrażając niepokój i sprzeciw stwierdzenie: „WYDARZENIA JAKIE ZACHODZĄ OBEĆNIE W REPUBLICIE FEDERALNEJ NIEMIEC ŚWIADCZA, ŻE POMIMO UPŁYWU CZASU OD ZAWARCIA UKŁADÓW ZE ZWIĄZKIEM RADZIECKIM, POLSKĄ I INNYMI KRAJAMI SOCJALISTYCZNYMI, ŻE WBRĘW KOŃCOWYM POSTANOWIENIOM KONFERENCJI BEZPIECZEŃSTWA I WSPÓŁPRACY W EUROPIE ZAWARTYM W HELSINKACH, DZIAŁAJĄ TAM NADAL SIŁY MILITARZNY I REWIZJONIZMU STANOWIĄCE DOKTRYNĘ ODWETOWĄ”.

powiedział: „Szczytem perfidii, obłudy i zakłamania germańskiej buty, zaślepienia jest podjęta ostatnio przez Bundestag kampa-



pełnia się po brzegi pracownikami wytwórni.

Na wiec przybyli: tow. Tadeusz Mizera — sekretarz KW

Obchody 60 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej - rozpoczęte

W pierwszej dekadzie marca br. w sali konferencyjnej naszego przedsiębiorstwa odbyło się wspólne posiedzenie prezydium WRZZ i ZW TPPR, które zainaugurowało obchody 60 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej w środowisku robotniczym naszego regionu. Obrądem przewodniczył przewodniczący ZW TPPR wojewoda lubelski Mieczysław Stepień, a uczestniczyli w nich: Stanisław Lewandowski — sekretarz CRZZ i Stanisława Witkowska sekretarz WRZZ.

Po dokonaniu oceny dotychczasowego współdziałania organizacji związkowych i ogniu TPPR na rzecz rozwijania i umacniania przyjaźni polsko-radzieckiej przedstawiono bogaty program obchodów 60 rocznicy Rewolucji Październikowej. W programie tym przewidziano — dalszą popularyzację konkursu „Na szlakach przyjaźni i współpracy”, wojewódzkich i strefowych eliminacji konkursu dziecięcego, piosenki i tańca Kraju Rad, konkurs na najlepszy program zakładowy i jego realizację z okazji 60 rocznicy rewolucji, spotkanie uczestników „Pociągów przyjaźni”, przedowników pracy w latach 1973-75, turniej wiedzy o Kraju Rad w zakładach pracy, mikrofon dla wszystkich, wieczory przy samowarze i wiele innych imprez.

W 1977 roku zorganizowane będą — „Pociąg przyjaźni” na trasie Warszawa - Mińsk - Moskwa - Leningrad - Wilno (maj - czerwiec) oraz autobusy przyjaźni do ob-

wodu brzeskiego. Przewidziano również udział delegacji radzieckiej w VI Festynie Robotniczym.

Wielu zakładom pracy Lubelszczyzny — w tym i WSK przyznano dyplomy tytułem zaangażowania w działalność wychowawczą w zakresie umacniania i pogłębiania idei i przyjaźni polsko-radzieckiej.

Jak powszechnie wiadomo w ubiegłym roku Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego w Świdniku oprócz 25-lecia swego istnienia obchodziła 20-lecie współpracy z Biurem Generalnego Konstruktora w Moskwie. Rocznicą ta była okazją do podkreślenia ścisłych więzi Polski i ZSRR, przyjaźni obydwu narodów, współpracy technicznej z Krajem Rad.

Organizator tych przedsięwzięć — Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w wytwórni w szeregu swych skupia 3,5 tys. pracowników zorganizowanych w 50 kołach wydziałowych. W działalności ZZ TPPR WSK-Świdnik

szczególne miejsce zajmuje współpraca z Fabryką Samochodów w Łucku.

(Dokończenie na str. 2)

DYREKTORZY

Na odbytym w Świdniku spotkaniu przedstawiciele Komitetu Wojewódzkiego PZPR oraz Zjednoczenia Przemysłu Lotniczego i Silnikowego z aktywnym samorządowym i gospodarczym wytwórni, naczelny dyrektor ZPLiS wręczając nominację nowemu dyrektorowi WSK — mgr. inż. JANOWI CZOGALE powiedział:...

Jesteśmy przekonani, że powierzyliśmy losy tego dużego, nowoczesnego przedsiębiorstwa w ręce mądrego i bardzo rozważnego człowieka. Od tej chwili jesteście towarzyszu dyrektorze odpowiedzialni za całość wyników funkcjonowania tej jednostki gospodarczej. Życzę sukcesów!

Dwa ostatnie pełne życzliwości słowa zakończyły chwilę uroczystej nominacji. Zaczęła się trudna, odpowiedzialna — nie waham się powiedzieć — ciężka praca na stanowisku DYREKTORA NA-CZELNEGO WSK.

Inżynierowi Józefowi Lipińskiemu kierownictwo resortu i zjednoczenia powierzyło stanowisko dyrektora nowo powstałego przedsiębiorstwa badawczo-wytwórczego branży lotniczej w Warszawie.

Jednocześnie tu i tam, rozpoczęły się dni wielkich obowiązków, ofiarnej i zaangażowanej

pracy. I te wciąż towarzyszące pytania: gdzie jest owa najlepsza



Mgr inż. JAN CZOGALA
koncepcja pracy i funkcji dyrektora wielkiego, socjalistycznego (Dokończenie na str. 2)

XXX ROCZNICA UKŁADU O WZAJEMNEJ POMOCY PRZYJAŹNI I WSPÓŁPRACY MIĘDZY POLSKĄ I ZSRR

Wydział łopat nazwany imieniem dra MICHAŁA L. MILA

9 marca br. z okazji XXX rocznicy zawarcia Układu o Wzajemnej Pomocy, Przyjaźni i Współpracy między Polską i ZSRR, z okazji zbliżającej się 60 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej — wydział łopat otrzymał imię generalnego konstruktora śmigłowców — dra M. L. Mila.

W uroczystym spotkaniu z załogą udział wzięli inżynierowie

radziecy: Nikołaj Iwanowicz Czałow, Aleksiej Michajłowicz Cwietajew, Władimir Iwanowicz Sergiejczuk, Genadij Iwanowicz Friatow, sekretarz KZ PZPR — Zygmunt Szymończyk, mgr Longina Żuk — zastępca naczelnika miasta, przewodnicząca ZM TPPR, inż. Edward Błachnia — dyrektor do spraw produkcji i inż. Adam

Ciąg dalszy na str. 2

• Z OKAZJI DNIA KOBIET • Z OKAZJI DNIA KOBIET • Z OKAZJI DNIA KOBIET •

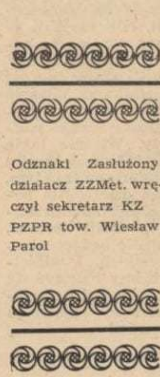
Uroczysta akademія

W dniu 5 marca br. w kinie Lot z udziałem władz polityczno-administracyjnych miasta i zakładu odbyła się akademія środowiskowa z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet. Akademія przygotowana przez panów dla pań miała bardzo uroczysty charakter. Naczelnik Urzędu Miejskiego w Świdniku tow. Stanisław Kucharuk w krótkim wystąpieniu mówił o roli kobiety w naszym społeczeństwie — znaczeniu zadań i obowiązków jakie spoczywają na barkach kobiety — żony, kobiety — matki i umiejętności godzenia ich z pracą zawodową i społeczną. Szczególnie mocno podkreślił wagę decyzji i uchwał dotyczących sytuacji kobiety — podejmowanych przez kierownictwo polityczno-administracyjne państwa w trosce o rozwój rodziny, o właściwe kształtowanie tej podstawowej komórki społecznej.

Na akademię wręczono także odznaki i dyplomy dla działaczek.

Odznaki Zasłużony działacz ZZMet. otrzymali: Franciszka Małiszewska (złota), Maria Szymończyk i Genowefa Tolubińska

(srebrne). Złote odznaki Zasłużony pracownik WSK otrzymały: Maria Aleksandrowicz, Emilia (Dokończenie na str. 2)



Odznaki Zasłużony działacz ZZMet. wręczył sekretarz KZ PZPR tow. Wiesław Parol

DYREKTORZY

Dokończenie ze str. 1
przedsiębiorstwa. Jaki praktyczny kształt, model działania nadszedł formule: być wśród załóg...

tego związkowca i członka Zakładowej Organizacji Partyjnej. Czym wymierzać zastugi? Jak najprawdziwiej łączyć dorobek WSK z wkładem pracy jednego człowieka...

słowa podziękowania dla dyrektora, działacza partyjnego i związkowego. Dołączamy do nich szczerze prawdziwe słowa zyczeń dalszych sukcesów na nowym stanowisku.

Wydział łopat nazwany imieniem dra MICHAŁA L. MILA

(Dokończenie ze str. 1)
Bury — przewodniczący ZZ TPPR. Przemówienia okolicznościowe wygłosili: inż. Aleksiej Michałowicz...

między Polską i Związkiem dzieckiem. Na zakończenie spotkania norowy członkiem koła TPPR inż. Aleksiej Michałowicz C...



W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele Generalnego Konstruktora...

Jego decyzje to nie tylko motywacje i ukierunkowania. To przede wszystkim koncepcje pracy, to „czkaczy” działających obciążone odpowiedzialnością ryzyka wydawane natchmianem...

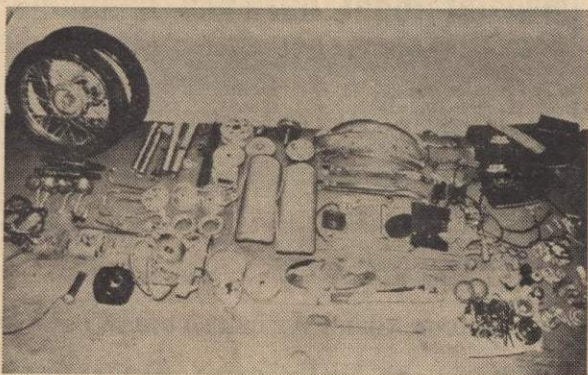
Realizujemy zadania kolektywne. O tym, aby wzbił się w niebo nowoczesny śmigłowiec decydują złożone problemowo ustalania dyrektywne ale także te drobne, kwalifikowane czynności specjalistyczne mechanika, który mociuje śrubą jedną z części składowych wyrobu.

przez 9 lat w przedstawicielstwie wydziału montażu, później startu a następnie 3 lata jako dyrektor OBR. Dyrektora mgra inż. J. Czogałę pasjonują głównie problemy postępu technicznego, praca wykazująca twórcze myślenie.

wicz Cwietajew i inż. Adam Bury, podkreślając zgodnie, że dobra współpraca produkcyjna i konstrukcyjna są wynikiem braterskiej, przyjazni i współpracy...

Czas z tym skończyć

Wielokrotnie już pisaliśmy o kradzieżach i dewastacji mienia społecznego — o sprawach drobnych, wynikających z braku różniczenia co społeczne...



Przedmioty znalezione u Tadeusza K. w mieszkaniu

Tak też było i w przypadku „dobrowolnej trójki” — Tadeusza K. z oddziału podzespołów motocykla, Andrzeja D. z oddziału montażu motocykla i Mariana B. z galvanizerni.

wując do wyniesienia części motocyklowe i gromadząc je w swoich szafkach nie byli sami. Wokół nich pracowali ludzie dostrzegający w ich rękach przedmioty niepotrzebne im w pracy...

Obchody 60 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej rozpoczęte

(Dokończenie ze str. 1)
Obydwa zakłady przeprowadziły już kilka konkursów o osiągnięciach i sukcesach bratnich zakładów, o ludziach i ich życiu...

W 1976 roku odbyło się także 35 spotkań z grupami turystów radzieckich. Działalność kół prowadzona jest w oparciu o współzawodniczo wydziałowe. Punktowane są i ewidencjonowane wszystkie formy pracy.

Z OKAZJI DNIA KOBIEC

Uroczysta akademgia

(Dokończenie ze str. 1)
Dębicka, Helena Dudek, Irena Pawłowska, Leokadia Piechota, Rozalia Rusek, Irena Sznajder, Zofia Szpaderska, Irena Wodnicka i Krystyna Wyskwar.

Krystynie Wolińskiej. Dyplom uznania przyznany przez Zarząd Główny Ligi Kobiet otrzymał rząd Miejski Ligi Kobiet w Swidniku.

Spotkanie w KM PZPR

W miłej i serdecznej atmosferze odbyło się spotkanie działaczek partyjnych z kierownictwem miasta i zakładu w Komitecie Miejskim PZPR. Sekretarz KM PZPR tow. Zdzisław Prokop podkreślił zaangażowanie i udział kobiet w osiągnięciach środowiska...

stwa socjalistycznego. Przewodzącą ZM Ligi Kobiet tow. MAŁTA CZECHOWICZ w imieniu mieszkanki miasta zapewniła, że kobiety świidnicke nie zawiodą pokładanych w nich nadziei i w dalszym ciągu aktywnie będą uczestniczyły we wszelkich pracach życia politycznego i społecznego środowiska.

Uznanie dla działaczek społecznych

Ożywiony przebieg miało spotkanie aktywu kobiecego WSK z kolektywem zakładowym, które odbyło się 11 marca w sali klubu IKAR. Tow. Mieczysław Koc — I sekretarz KZ PZPR złożył serdeczne życzenia wszystkim kobietom pracującym w zakładzie...

niczająca komisja kobiecej przy p ogłosiła wyniki zorganizowan przez Radę Zakładową i GP Swidnika konkursu, na Najlepszego sekretarkę, a zastępcą dyrektorkę do spraw pracowniczych inż. Stanisław Kwiecina wyreczył ureaktom nagrody. Tow. Helena Sienkiel w imię wyróżnionych kobiet podziękowała całej załodze...

Wysokość renty rodzinnej

Do obliczenia wysokości renty rodzinnej przyjmuje się w zależności od wniosku zainteresowanego:

- 1) przeciętne miesięczne zarobki pracownika, po którym renta rodzinna ma być przyznana z okresu: — ostatnich 12 miesięcy zatrudnienia, — kolejnych 24 miesięcy zatrudnienia dowolnie wybranych z ostatnich 12 lat pracy albo, 2) zarobek, który stanowi podstawę wymiaru emerytury lub renty inwalidzkiej zmarłego...

zakładu pracy przyjmuje się całkowite bez jakichkolwiek potrąceń zarobki w gotówce i w naturze wypłacane z osobowego funduszu plac oraz niektóre spoza tego funduszu, które uprzednio już omawiałem.

kiem za staż pracy) podwyższają się o 10 proc.

Renta rodzinna po pracowniku nieuspełnionego zakładu oblicza się od pełnego zarobku zgłaszanego bieżąco do wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne. Ponadto renta rodzinna wznasta 0,4 proc. zarobku za każdego pełny rok ponad 5 lat zatrudnienia zmarłego pracownika w Polsce Ludowej...

Renta rodzinna podwyższa również o 10 proc. zarobku żel uprawnione są do niej sieroty zupełne. Wysokość renty rodzinnej wraz ze wzrostami podatkiem z tytułu odliczeń państwowego nie może przekroczyć 95 proc. zarobku przyjącego do obliczenia wysokości renty (postraceniu podatku od wynagrodzeń i składki na cele emerytalne). Tok postępowania o przyznanie renty rodzinnej oraz dowody o niej należy dołączyć aby renta uzyskała (oczywiście musi być to osoba uprawniona) jest taki sam, jak pansijski.



GŁOS HARCERSKI

15 lat ile to numerów?

...Jeszcze przed rokiem nie mogliśmy nawet marzyć o stworzeniu takiego kącika — pisali w 1962 roku harcerze redagujący dodatek CZUWAJ I DZIAŁAJ. To był ich 10 numer jubileuszowy — jak go nazwali — podsumowujący pewien etap ciekawej pracy w harcerskiej reporterskiej służbie.

15 lutego 1962 roku kiedy to ukazał się pierwszy numer upłynęło już 15 lat. Ile to numerów? ...Gdy dostaliśmy wiadomość, że redakcja GŁOSU ŚWIDNIKA

Zajrzeliśmy do wewnątrz i... oczom naszym ukazała się winieta z napisem CZUWAJ I DZIAŁAJ a pod nią, piękniejszym niż zwykle (oczywiście według nasze-



zgadza się umieszczać artykuły poruszające problematykę harcerską nie omisszaliśmy skorzystać z zaproszenia. Tym bardziej, że już od dłuższego czasu wydawaliśmy szkolną gazetkę pt. Czuj i działaj. Tak więc pisanie artykułów do Głosu byłoby kontynuacją naszej dotychczasowej pracy. Bądź co bądź trafiła nam się „nie lada gratka”. Nie każda przecież drużyna harcerska może poszczycić się współpracą z poważnym piśmem.

Na początku naszej pracy były jedynie dobre chęci i ogromny zażę. Szesćcioosobowa grupa harcerzy postanowiła sprostać zadaniom, które stawiała przed nią współpraca z redakcją Głosu Świdnika. Owocem pracy członków naszego kolegium były pierwsze artykuły. Z niecierpliwością i treścią czekaliśmy na ukazanie się pierwszego numeru Czuj i działaj. Aż wreszcie nadszedł oczekiwany dzień. Na stole redakcyjnym przy którym toczą się co dzień zażarte dyskusje i polemiki literackie, leżały nowe paczki jeszcze świeżą farbą drukarską egzemplarze Głosu Świdnika.

go (mniemania) literami widniały pierwsze nasze artykuły.

Oczywiście owocom i radości nie było końca. Cały nasz zespół na czele z druhem szerepowym Dariuszem Rubajem, triumfalnie udał się do świdnickiej kawiarni, gdzie przy dźwiękach muzyki toczyła się ożywiona rozmowa na temat pierwszego numeru. Każdy chciał wypowiedzieć swoje uwagi i poglądy. Aż wreszcie po omówieniu nurtujących nas spraw udaliśmy się do domów pełni zażę do dalszej pracy. Następne numery nie robiły już na nas takiego wrażenia jak pierwszy, niemniej jednak przygotowywaliśmy je również z dużą starannością...

Przytoczyliśmy obszerny fragment okolicznościowego artykułu, który przygotował do 10 numeru Czuj i działaj, cwik Witold Weisł (dziwi dziś harcerzy nazwa tego stopnia — no tak, to już historia).

RADOWALI SIĘ NASI RÓWIEŚNICZY, GDY Z MASZYNY DRUKARSKIEJ ODEBRANO PIERWSZY NUMER, MY JESTEŚMY DUMNI, ŻE MOŻEMY KONTY-

NUOWAC HARCERSKĄ SPRAWĘ SPRZED 15 LATY. CHCIELI BYŚMY POZNAĆ WSZYSTKICH TYCH, KTÓRZY TWORZYLI PRZEZ LATA KOLEJNE NUMERY. Z PEWNOŚCIĄ JUŻ PRACUJĄ, WYCHOWUJĄ DZIECI, SĄ CENIONYM LUDZMI. GDZIE ICH ODNALEŹĆ? MOŻE NAPISAĆ DO NAS KIEDY PRZECHYTAJĄ ARTYKUŁ ZE SWOJEGO DZIESIĄTEGO NUMERU. WTEDY RAZEM SPROBUJEMY POLICZYĆ 15 LAT — ILE TO NUMERÓW.

GŁOS HARCERSKI

Wśród książek

Książki lubiliśmy zawsze. Te o niesamowitych przygodach młodych obywateli i te o wielkich problemach jakie mogą trącać nastolatów. Książkowe przyjaźnie jakże często były dla nas wzorem. Jak pięknie jest, gdy można z książką porozmawiać, posmucić się razem z nią, wzruszać się i radować. Dlaczego lubiliśmy książki — trudno tak od razu powiedzieć. Zamówienie do obcowania z książką to sprawa indywidualna.

Tak zaczęły rozmowę dziewczęta 6-klasistki, które wszystkie swoje wolne chwile ofiarowały książkom, tym wędrującym z rąk do rąk, noszącym nieznaną światłocinność, książkom o prawym w szare biblioteczne mundurki z papieru pakowego, z wieloflowerowym numerem na grzbiecie.

Niewiele jest drużyn, które interesują się bibliotekarstwem — mówią harcerki. Zajmujemy się tym już przeszło rok i przez ten czas nauczyliśmy się niemało. Pomagamy przy wypożyczeniu książek, wypisujemy karty, sortujemy i układamy na półkach woluminy, doręczamy (tego nie lubimy bardzo) upomnienia czytelnikom, którzy nie przestrzegają

Zanim zakwitną kwiaty na balkonach

Informowałem już naszych czytelników o podjętej przez harcerzy współpracy z społecznością SM w akcji HARZE WSPÓŁGOSPODARZAMI OSIEDLA.

O podobnej sprawie pisałem przy okazji Święta Osiedla. Było to sympatyczne i narobiło trochę szumu. W niedzielne popołudnie trafiła się wtedy okazja do tego by wyjść na kilka godzin z domowych pieleszy, bo przecież było na co popatrzeć. Niejednemu przypała się obiad, gdy gospodyni zbyt długo patrzyła przez okno. Myśle, że z akcją HWO młodzież poradzi sobie bez trudu, wszak nie takie rzeczy już robił. Ale!... Jak wskazuje doświadczenie LSM, czy też Puławskiej Spółdzielni Mieszkaniczej, które w poprzednich latach odnosiły sukcesy, powodzenie przedsięwzięcia będzie zależało od wszystkich spółdzielców. Tych młodych wiekiem i tych starszych.

Nie będę się rozpisywał o zadaniach akcji. Określę to w ten sposób. Harcerze będą się wtracać do wszystkiego — czy jest się gdzie bawić na osiedlowych podwórkach, czy zabawa jest tam

bezpieczna, czy kwiatki na balkonach są podlane, czy bielizna w oknach zbyt często nie szpeci osiedlowych świetlicach.



atrakcyjny program. Tak będą siał, sadzić, porządkować, organizować, budować, dokuczać gdy na osiedlu coś gra", itd., itp.

Pomysłów jest dużo. Środków na realizację najtrudniejszych z nich będą szukać wspólnie z władzą osiedla. Jestem pewny, że i gdzieś też im w tym pomożę. Coraz częściej słońce zapada na osiedlowe podwórko, nie widać już więcej spółdzielców, coraz częściej będziecie oglądać harcerskie mundury. Przyjmę ich z sympatią. I jeszcze raz kręślam — nie odmawiajcie pomocy, kiedy zwróca się do (sgs)

Pół żartem

Drużyna dziewcząt im. Bolesława Bieruta w oryginalny sposób rozwiązała problem spóźnienia nieobecności na zbiórce. W dniu spóźnienia, ten dostaje klapsa całej drużynie (a drużyna licząca kto opuścił zbiórkę bez udziału w dniu spóźnienia przynosi jedyną butelkę. Zgromadzoną w ten sposób sumę pieniędzy drużyna może dowolnie rozporządzać. W ten pomysł podchwycą inne drużyny?

Nasują się jeszcze w tym roku sprawy. Mamy nadzieję, że konto wpływów „banku spółdzielców i nieobecności” zarówno w drużynie, która ten pomysł nam przedstawiła jak i w innych zespołach będzie zerowe!



Propozycja na dobre wakacje

nizują wędrowki po kraju w małych grupach przyjaciół, wyjeżdżają do...



dają do NRD, do Czechosłowacji, na Węgry. Pieniądzy wydawane latem szanują. Zdobycieli je...

sną pracą. Zastanawiałem się w Świdniku latem nie znalazł by się miejsca do pracy dla nas. Otwieramy więc już i skrzynkę propozycji. Czekam listy z zakładów i instytucji tego miasta, którym przydadzą się młode ręce do pracy. Jesteśmy pewni, że nie będą wam wdzięczni jeśli do czasu wakacji spędzą za wpieniądze.

Nie wszystkim uczniom udaje się wyjechać razem ze szkolnymi kolegami Hufcami Pracy, nasza prośba o listy z zakładami, które prosimy skierować na adres: Głós Harcerski, ul. Maja 6/3 z dopiskiem — OHP 77.

Zwracam się też z propozycją do tych uczniów, którzy w biegnącym roku pracowali latem w Podajcie nam adresy tych zespołów, w których waszym zdaniem dobrze wam się pracowało i nie jeszcze raz tam wróćcie. Wasze listy będziemy publikować w kolejnych numerach naszego dodatku.

Urok jednego wieczoru

Wania Korawska, uczennica liceum w Mazdrze w Bułgarii, język polskiego wprowadziła nie znała ale o przyjeździe do Polski dawno już marzyła. I oto dziś obserwuje naszą harcerską zbiorke. W porozumieniu się z bułgarską koleżanką pomagała nam Kasia Trojanek. Wania opowiadała nam o sobie, o wrażeniach z pobytu w Polsce, o swoim ciekawym kraju.

Zamierzam po ukończeniu liceum studiować reżyserię w Warszawie lub w Łodzi. W Bułgarii występuję już w teatrze, jednak o karierze aktorskiej nie myślę, bardziej podoba mi się reżyseria — mówiła Wania. Interesuje się głównie poezją.

Z opowiadania Wani dowiedzieliśmy się wiele o Bułgarii, o sto-

licy Sofii. Ciekawe było opowiadanie o szkole Wani, o bułgarskiej młodzieży. Tak więc Wania stała się przewodniczką po swoim kraju a my, by jeszcze bardziej wczuć się w rolę turystów podróżujących po Bułgarii podczas jej opowiadań słuchaliśmy bułgarskich melodii. Zapytacie jak opowiedzieliśmy Wani o harcerstwie nie znając bułgarskiego? To proste. Spiewaliśmy harcerskie piosenki i prezentowaliśmy nasze zabawne pływy obowozowe. Do Bułgarii powędrowała ofiarowana przez nas Wani laleczka w polskim stroju ludowym, od niej dostaliśmy również pamiątkę, która zawsze będzie nam przypominała miłą bułgarską koleżankę.

Urszula Rogowska HSI

